

Jerzy Traczuk

Religijno-filozoficzna liryka Kazimira Swajaka

Acta Polono-Ruthenica 2, 247-254

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Traczuk
Lublin

Religijno-filozoficzna i patriotyczna liryka Kazimira Swajaka

Urodzony 19 lutego 1890 roku we wsi Barani na Grodzieńszczyźnie¹ Kazimir Swajak (właściwie ksiądz katolicki Kanstancin Stapowicz), jako pisarz jest bez wątpienia jedną z ciekawszych postaci białoruskiego procesu historycznoliterackiego na terenie wchodzącej w skład II Rzeczypospolitej Białorusi Zachodniej. Wcześniej związany z białoruskim ruchem odrodzeniowym i narodowyzwoleńczym, który na początku stulecia ogniskował się w Wilnie, mimo krótkiego życia dał się poznać nie tylko jako wzięty publicysta, dramaturg i krytyk literacki, ale też subtelny liryk.²

Niejednego badacza literatury białoruskiej zaskakuje fakt, z jakim zaangażowaniem i dynamizmem białoruscy księża katolicycy przystąpili do odradzania własnej literatury i kultury na początku naszego stulecia. Kazimir Swajak nie jest tu bowiem postacią odosobnioną, chociaż niewątpliwie wielce utalentowaną. Do owego grona pisarzy należeli wówczas i Andrej Ziaziula (właściwie ks. Alaksandr Astramowicz 1878 - 1921), i Janka Bylina (ks. Iwan Siemaszkiewicz 1883 - 1955), i Wincuk Adważny (ks. Jazep Hiermanowicz 1890 - 1978), i Jazep Ruszczanec (ks. Jazep

¹ Zob. o tym: У. А. Калеснік. *Сваяк Казімір (сапр. Стаповіч Канстанцін)*. [w:] *Энцыклапедыя літаратуры і мастацтва Беларусі ў 5 тамах*. Мінск 1987. т. 4, с. 673.

² O życiu i twórczości K. Swajaka por. cykl moich publikacji: Ю. Трачук. *Да стагоддзя з дня нараджэння Казіміра Сваяка. Польшка-беластоцкі перыяд. (Паводле азеўніка „Дзея маёй мыслі, сэрца і волі“*. „Ніва”, 1990, nr 26, s. 6-7; cz. II. „Ніва”, 1990, nr 28, s. 6-7; cz. III. „Ніва”, 1990, nr 30, s. 6-7; cz. IV. „Ніва”, 1990, nr 32, s. 6-7; cz. V. „Ніва”, 1990, nr 34, s. 5 oraz tenże. *Папраўка*. „Ніва”, 1990, nr 37, s. 5. Niektóre liryki K. Swajaka współczesny literaturoznawca białoruski Aleh Łojka porównał do liryków jednego z prekursorów francuskiego symbolizmu Paula Verlaine'a. Por. А. Лойка. *Казімір Сваяк*. [w:] *Гісторыя беларускай літаратуры. Дакастрычніцкі перыяд. У 2 частках*, cz. 2, Мінск 1989, s. 450.

Reszeć 1890 - 1958).³ Historia literatury białoruskiej nie zna podobnej analogii wśród znacznie większej, gdyż nader liczebnie przewyższającej, nawet na obszarze ówczesnej Białorusi Zachodniej białoruskiej społeczności prawosławnej.⁴ Spośród wymienionych tu twórców zachodniobiałoruskich o proweniencji katolickiej Kazimir Swajak był bezsprzecznie poetą najwybitniejszym. Nie kwestionowali tego także historycy i krytycy literatury białoruskiej w byłej Białoruskiej SSR.⁵

Lirycznych poetyckich inspiracji Kazimira Swajaka należy doszukiwać się już w dzieciństwie.⁶ To cudowna miejscowa białoruska przyroda kraju lasów i jezior już wówczas potęgowała jego doznania estetyczne, zmuszała go do zadumy i refleksji. Najpierw matka i babcia, a później jego przewodnik duchowy ks. Marcin wprowadzali małego chłopca w przepiękny i przebogaty świat ojczystego folkloru: białoruskich baśni, podań, legend i pieśni. Było to pierwsze zetknięcie się przyszłego poety z tajemnikami ojczystej kultury ludowej. Już w wieku młodzieńczym Stapowicz przejawia też zainteresowania literaturą religijną, zarówno francuską jak też polską, którą czyta w oryginale. Jesienią 1906 roku przyszedł duchowny i pisarz przybywa do Wilna, aby poczynić przygotowania do nauki w Wileńskim Katolickim Seminarium Duchownym. Tu

³ Zob. o tym: У. А. Калеснік. *Зязюля Андрэй (сапр. Астравовіч Аляксандр Сцяпанавіч)*, [w:] *Энцыклапедыя літаратуры...*, Мінск 1985, т. 2, с. 543; А. С. Ліс. *Быліна Янка (сапр. Семашкевіч Іван)*, [w:] *Энцыклапедыя літаратуры...*, Мінск 1984, т. 1, с. 524; У. А. Калеснік. *Адважны Вінцук (сапр. Германовіч Язэп)*, [w:] *Энцыклапедыя літаратуры...*, Мінск 1984, т. 1, с. 39; o życiu i twórczości ks. Jazepa Reszećcia (ps. Jazep Ruszczaniec) por. Ю. Трачук. *Да 60-тых угодкаў выдання „Першыя ластаўкі” Язэпа Рушчаньца*, cz. 1, „Ніва”, 1992, nr 11, s. 4-5 oraz cz. 2, „Ніва”, 1992, nr 13, s. 4-5. Szkoda, że Jazep Ruszczaniec w przeciwieństwie do wymienionych wyżej pisarzy nie doczekał się notki biobibliograficznej w najobszerniejszym z wydanych dotychczas słowników, w edycji którego też miałem swój udział: *Беларускія пісьменнікі. Біябібліяграфічны слоўнік у 6 тамах*, пад рэд. праф. А. В. Мальдзіса, Мінск 1992 - 1995, т. 1-6.

⁴ O walce białoruskich księży katolickich z rusyfikacją i polonizacją w Kościele katolickim na przestrzeni wieków zob. ks. A. Stankiewicz. *Rodnaja towa i świątyniach*. Adbitka z „Chryścijajnskaj Dumki”, Wilnia 1929, ss. 192.

⁵ Пор. *Гісторыя беларускай савецкай літаратуры у двух тамах*, т. 1, 1917 - 1941, Мінск 1964, с. 86; *История белорусской советской литературы*, Минск 1977, с. 97-98.

⁶ Пор. І. Э. Багдановіч. *Сваё Казімір*, [w:] *Біябібліяграфічны слоўнік у 6 тамах*, Мінск 1995, т. 5, с. 270.

стыка się z białoruskim ruchem budzielskim i narodowowyzwoleńczym, któremu ton nadawał wówczas białoruski tygodnik „Наша нiва” („Naša Niva”, 1906 - 1915)⁷. Fakt ten sprzyja jego pogłębionym zainteresowaniom rodzimym folklorem. W latach 1908 - 1914 uczy się w Katolickim Seminarium Duchownym w Wilnie, a w 1915 roku uzyskuje święcenia kapłańskie w Petersburgu, po czym, jako wikary, prowadzi działalność duszpasterską kolejno w parafii Kamai, Kluszczany, w Korycinie na Białostocczyźnie, Łapienicy oraz Zaswirze, gdzie w pełni rozkwita jego talent literacki. Chory na gruźlicę już w czasie nauki w Katolickim Seminarium Duchowym w Wilnie, mimo wielokrotnego kurowania się w Zakopanem, 6 maja 1926 roku w umiera w Wilnie.

Pomimo iż Kazimir Swajak jako pisarz uprawiał wiele rodzajów i gatunków literackich, nie stroniąc też od eseistyki, publicystyki i krytyki literackiej, to jednak największym jego twórczym osiągnięciem pozostaje wydany w 1924 roku w Wilnie tom poezji *Мая лiра*⁸, stanowiący wyraz jego rozbudowanej w formie artystycznej obszernej spowiedzi lirycznej, kontemplacji i kontestacji społecznej, politycznej i duchowej.

Nieżyjący już wybitny literaturoznawca białoruski Uładzimir Kalesnik nie bez pewnego krytycyzmu, który można, a niekiedy należy, kwestionować, tak pisał o tym wysublimowanym liryku:

[...] патэнцыі прагрэсіўнага развіцця была пазбаўлена творчасць Казіміра Сваяка (кeндз Кастусь Стэповіч), які застанецца ў гісторыі літаратуры былой Заходняй Беларусі духоўным правадыром нацыянал-рамантызму. Паэзію К. Сваяка (зборнік *Мая лiра*, Вiльня 1924) эмацыянальна пранiзвае ўнутраная раздвоснасць яго лiрычнага героя. Ён не можа пагадзіць у сваёй душы жудаснага вiдовiшча нацыянальнага ўцiску і прынiжэння свайго народа з хрысціянскім дэтэрмінізмам, з верай у боскую справядлівасць. Паэт бунтуе і жахаецца свайго бунту. Патрыятычны iдэал у творах К. Сваяка набываў форму містычна-рэлігійных адчуванняў і імкненняў. Праследаванні польскіх улад і заўчасная смерць паэта ад сухотаў надалі трагічны арэол яго імя.⁹

⁷ Пор. *Кніга Беларусі 1517 - 1917. Зводны каталог*, Мінск 1986, s. 268-270.

⁸ К. Сваяк. *Мая лiра*, друкарня „Motus”, Вiльня 1924, 113 s. W dalszej części tekstu cytujemy wiersze z tego wydania.

⁹ У. Калеснік. *Зорны спеў. Літаратурныя партрэты, нарысы, эцюды*, Мінск 1975, s. 177.

Już ta krótka, ale syntetyczna i wyrazista w swojej wymowie ocena twórczości autora publicystycznego traktatu *Alkohol* (Wilnia 1913) oraz takich utworów dramatycznych, jak *Янка Купалы* (Вільня 1920, 1924) i *Kupalle* (Wilnia 1930) w nie mniej wymownie zatytułowanym podrozdziale książki Kalesnika *Зорны снеў* (Мінск 1975), *Веічаванне* (*Zwiasutowanie*) dobitnie świadczy o roli, jaką odgrywał on jako kapłan i pisarz w zachodniobiałoruskim procesie historycznoliterackim. Swajak, mimo wrodzonej skromności oraz pewnego dystansu do własnej twórczości literackiej, był w inspirowanym przez Białoruską Chrześcijańską Demokrację białoruskim katolickim ruchem narodowym wieszczem duchowym zachodniobiałoruskiego narodowego romantyzmu. I ta jego swoista misja katolickiego kapłana i poety przewija się przez całą jego twórczość.

Tom poezji Kazimira Swajaka *Мая ліра* pod względem tematyczno-formalnym najwyraźniej dzieli się mniej więcej na pięć jednakowych części, w każdej zaś dominatę stanowi określony typ lub gatunek liryczny. Żadna z nich nie ma tytułu, jednakże razem tworzą jedną uporządkowaną i ściśle zhierarchizowaną pod względem ważności całość kompozycyjną. Zbiór otwiera liryka religijno-filozoficzna, która najwidoczniej w systemie wyznawanych przez pisarza, jako osobę duchowną, wartości miała znaczenie pierwszorzędne. I w tym typie przeżyć poetyckich autor moralitetu *Dzieja majoj myśli, serca i woli* (Wilnia 1932; Лёндан 1991; Менск 1992) sięgnął w celu wyrażenia doznań i emocjonalnego stosunku do określonych spraw bohatera lirycznego do różnych odmian i utrwalonych w poezji europejskiej i światowej gatunków lirycznych. Tytułem przedmowy tom rozpoczyna liryk inwokacyjny *Месць прадмовы* (s. 3). Podmiot liryczny, w tym wypadku sam poeta, zwraca się do konkretnego adresata, którym jest czytelnik lub krytyk literacki, o ocenę jego potencjalnych możliwości twórczych, która mogłaby go inspirować do kontynuowania lub też zaniechania własnej twórczości. To graniczące z pewnym kompleksem skromne wyznanie poetyckie było charakterystyczne dla twórców nie tylko tej miary co Kazimir Swajak, ale niejednokrotnie klasyków literatury, a z poetów współczesnych pochodzących z obszaru dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego - Czesława Miłosza. W zaistniałej sytuacji lirycznej w trakcie zwrotu do adresata daje się też odczuć skala przeżyć emocjonalnych poety poczynawszy od „płaczu serca” wraz ze „smutnymi okropnościami myśli” po jego „ognisty płomień” aż do „zgub-

nego skonania” od ich „beznadziejności”, co sytuuje autora w kręgu pisarzy romantycznych.¹⁰

W następującym po liryku inwokacyjnym *Мест прадмовы* hymnie *Сонцу узгорнаму...* autor opowiada wierszem *Чарку даі, браце...* (Вільня 1926). Podmiotem zbiorowym swojej uroczystej i dostojnej realizacji poetyckiej czyni całą wszechogarniający go świat mikro- i makrokosmosu. Wyrażona w nim przez podmiot liryczny romantyczna postawa buntu wobec otaczającej rzeczywistości przejawia się w „kruśczeniu kajdanów” („Цела крывавага / Путы крышу”) (s. 4).

Jednakże dominantą tej pierwszej części tomu poetyckiego Kazimira Swajaka jest bezsprzecznie liryka religijna. Kreując ten typ przeżyć poprzez przyjęcie chrześcijańskiego i katolickiego systemu wierzeń religijnych, piewca ówczesnej rzeczywistości zachodniobiałoruskiej w wierszach *Песьня на псалм 130*, *Песьня на псалм 62*, *Ad te levavi...* odwołuje się w nich do pieśni, jako, pozbawionej od swych początków wyznaczników gatunkowych, tradycyjnej formy lirycznej¹¹. Kontemplując nad wywołanym nieuleczalną chorobą tragizmem swego istnienia i nie godząc się nań, jako na niezasłużony, podmiot *Песьні на псалм 130* w swym monologu lirycznym w kategoriach emocjonalnych wyraża swój stosunek do Boga. A przecież w następującej po niej *Песьні на псалм 62* tylko w nim pokłada całą swą nadzieję i wierzy w „zmartwychwstanie ducha” (s. 6). Czy pierwsza z nich jest lirykiem-błuznierstwem? Raczej nie. Jest to typowy liryk sytuacyjny oparty na sytuacji o charakterze dramatycznym. Natomiast *Песьня на псалм 62* to hymn pochwalny na jego cześć, tak jak *Ad te levavi...* jest zbliżonym do suplikacji wierszem błagalnym. Tak więc, nawet w tych kilku zaprezentowanych wyżej utworach poetyckich Swajaka ujawniła się wielość i różnorodność form jego liryki religijnej.

Ale nie tylko problemy natury religijnej, które do głosu dochodzą także w prozie lirycznej: *Не памер нарадзіўся, Арганы жалацяца...*, *З кнігі выжшых асягнень духовых* (s. 10-18) nurtowały tego białoruskiego kapłana katolickiego. Przedmiotem przeżyć bohatera lirycznego w nie mniejszej mierze były uwarunkowane historycznie gnębiące go zagadnienia natury filozoficznej. Problemy prawdy i sprawiedliwości, dobra,

¹⁰ J. Krzyżanowski, *Nauka o literaturze*, Wrocław 1984, s. 350.

¹¹ M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1986, s. 314.

szczęścia i piękna, ludzkiej egzystencji, wierności i zdrady, winy i przebaczenia, zjawisko przemijania, nastroje pacyfistyczne, zagadnienia natury moralnej, etycznej i estetycznej w znacznym stopniu absorbowały podmiot liryczny jego utworów o charakterze filozoficznym zarówno we wspomnianej tu prozie lirycznej, jak też takich lirykach filozoficznych jak *Шчасьне* czy z *3 книги мурасьці* (s. 9, 19-20). Przybierały one często kształt liryki refleksyjnej, wyrażając ostatecznie przyjęcie przez autora określonego systemu wierzeń religijnych. Liryka filozoficzna Swajaka jest tym typem liryki, w którym podmiot i jego przeżywanie ujawnia się poprzez konstrukcję świata przedstawionego lub też bezosobową refleksję. Należy ona zatem, z wyjątkiem wiersza *3 книги мурасьці*, który reprezentuje typ liryki inwokacyjnej, do liryki pośredniej.

Szczególne miejsce w twórczości Kazimira Swajaka obok liryki religijnej i filozoficznej zajmuje liryka patriotyczna i polityczna. Jest to poezja bólu patriotycznego. Podmiot liryczny przeżywa w niej swoiste katusze z powodu utraty obwieszczonej 25 marca 1918 roku Białoruskiej Republiki Ludowej - pierwszego niepodległego nowożytnego państwa Białorusinów, rozdartego traktatem ryskim przez obce państwa. Białorusinom pozostawała jedynie tzw. BSRR w ramach ZSRR i nie posiadająca nawet autonomii tzw. Białoruś Zachodnia w II Rzeczypospolitej (1918 - 1939). W wierszu *Гымы роднай зямлі* poeta pisał:

Зямліца прошласьці ціхой,
Крывавай спісана рукой.
Айчына - Маці - Беларусь,
Цяжкі лёс Твой. (s. 21)

W patriotycznym zaś liryku *На гадвіны незалежнай Беларусі* ów romantyk katolicki tak kreślił jej obraz:

Кальварыю прайшла Русьбела,
Крыкамі значана усюды.
Магіл бяз ліку - жэртв прыблудаў:
У гэты год, у гэты дзень... (s. 22)

Za męki i cierpienia pozbawionych swojej ojczyzny Białorusinów obwiniał również pseudouczonych i faryzeuszów, molów książkowych i sadystów, którzy „ukrzyżowywali” ją na oczach całego świata” (s. 23).

A mimo to Białoruś - jak pisze - zrujnowana, ograbiona i konająca, ukarana wyrokiem sądu Pilata, żyje i poeta wierzy w jej zmartwychwstanie.

W opłakującym śmierć ukrzyżowanej przez zaborców Białorusi trenie *Айчыны мілай...* bohater liryczny, beznadziejnie chory i bezsilny, nadaremnie poszukuje jej wybawcy. Nie widzi też silnych wśród - jak pisze - „pogańskiej braci”. Nie oczekuje też jej zbawienia z rąk zbawiciela bożego. Nie bacząc jednakże na to, na samym dnie tej spopiелonej „otchłani niewiary” wstępuje weń iskierka nadziei, która niebawem ma przeistoczyć się we wszechogarniający pożar:

Іскра бязвольна пажарышчам стане,
Аж твар схаваюць нябесныя зоры,
І дух народны адважна паўстане:
Раўняці будзе даліны і горы.

Будаваць будзе на зломах айчыну
Рукой магутнай з агнём Промэтэя
А сам як згіне, дасьць тэстамэнт сыну,
Каб не змалела Айчыны ідэя... (s. 25)

W liryku tym uzewnętrzniają się charakterystyczne, także dla polskiej poezji romantycznej, motywy tyrtejskie i prometejskie.

Ciekawym trenem Swajaka jest liryk *Божа, зжалься...*. W składającym się z czterech, przypominających oktawę lub sicilianę, strof ośmiowersowych liryku inwokacyjnym, zakończonym w każdym przypadku refrenem: „Божа, зжалься Ты над нами!...” (s. 26-27), zalany rzewnymi łzami bohater liryczny utworu w błagalnym uniesieniu zwraca się o pomoc do Boga w celu ratowania nieszczęsnej Białorusi i jej ubogiego ludu.

Optymistycznym lirykiem jest jego wiersz *Загляне сонца...* (s. 28-29). Mimo krzywd wyrządzonych Białorusinom na przestrzeni wielu wieków przez Wschód i Zachód, autor wierzy w jej zmartwychwstanie:

Груган з Усходу, а крук з Заходу
Дарма там жыру шукае -
Бо зерне спорна, у волю прасторна.
Хутка пад неба ўзрастае. (s. 29)

Prometejskie motywy umęczonej i cierpiącej Białorusi dochodzą

również do głosu i w liryku *Ой на Русь ой Белья...* (s. 30-31). Dziobana niczym Prometeusz przez - jak pisze - kruki wschodnie i zachodnie Białoruś, raptem ku ich zdziwieniu, porażona zostaje jakimś nowym, z daleka rozlegającym się gwarem: oto zmartwychwstają bowiem z ziemi obdziobane przez kruki białoruskie kości. Podmiot liryczny wzywa w nim do przysłuchiwania się głosowi kości swoich ojców. Wiersze *(О краі мой родны!... і Гэі, бядуіце!* (s. 32-38) przesiąknięte są już wiarą w szczęśliwą przyszłość swego ojczystego kraju.

Kazimir Swajak powraca do monologu lirycznego z Bogiem w kolejnych swoich lirykach patriotycznych o charakterze inwokacyjnym. Są to: *На крыльях і Паулі мне, Божа...* (s. 39-41) W pierwszym z nich szuka odpowiedzi na dręczące go pytania o ziemską, czy też może boską, przyczynę wielowiekowej niedoli Białorusi i jej umęczonego przez panów ludu. Bohater liryczny przeklina w nim inspiratorów wojen i ciemżycieli zniewolonych Białorusinów, nie może zrozumieć też, dlaczego złym ludziom wiedzie się dobrze, a dobrym źle, dlaczego też coraz więcej przybywa na świecie zła. W następnym zaś liryku zwraca się do Boga, aby przybliżył ten czas, kiedy msza święta będzie odprawiana w intencji ojczyzny w jego ojczystym języku. Wyraża też nadzieję, iż Białorusin nigdy nie podniesie ręki na swych sąsiadów, od których doznał wiele krzywd. W liryku zaś *Чарачку адну...* (s. 42-43) szuka on zapomnienia nękających zagadnień egzystencjalnych i pytań w kielichu alkoholu.

Cykl liryków religijno-filozoficznych i patriotyczno-politycznych kończy piękny wiersz *Чары Айчыны* (s. 44-45). Białoruś - ojczyzna poety i kapłana jest dla niego poetyckim natchnieniem i sensem istnienia. Koi ona cierpienia jego duszy i zmęczenie fizyczne. Jest źródłem jego doznań etycznych i estetycznych, uzdrawia go fizycznie.

Osobny rozdział twórczości Swajaka ze względu na typ wyrażonych przeżyć stanowi jego liryka miłosna i refleksyjna, która powinna stać się przedmiotem odrębnej analizy. Wniósł on poważny wkład do rozwoju form i gatunków lirycznych, w zachodniobiałoruskiej poezji dwudziestolecia międzywojennego i szkoda, że jego poetycka gwiazda tak szybko zgasła na białoruskim firmamencie.